



Urząd Marszałkowski
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Przez wiele lat pracowała w Banku Spółdzielczym w Boniewie w powiecie włocławskim i do dziś utrzymuje kontakt ze swoimi dawnymi współpracownikami, którzy wysyłają jej życzenia z okazji urodzin. Zawsze pomagała innym i dbała o wykształcenie swoich dzieci, a wnuki chętnie uczyły tabliczki mnożenia.

Wanda Brudzińska urodziła się 17 lipca 1921 roku w Siemnowku (powiat włocławski). Jej rodzice Franciszek i Stanisława Tomczak wkrótce przenieśli się w okolice pobliskiego Boniewa, gdzie ukończyła szkołę podstawową i wychowywała się razem z bratem w rodzinnym gospodarstwie rolnym. Jako młoda kobieta udzielała się także w spółdzielni uczniowskiej.

Podczas drugiej wojny światowej pozostała w rodzinnych stronach i wyszła za Józefa Brudzińskiego, który po wojnie współtworzył spółdzielnię gminną w Boniewie. W czasie niemieckiej okupacji na świat przyszedł pierwszy z jej dwóch synów, a później także córka. Pani Wanda starannie zadbała o wykształcenie swoich dzieci. Sama, po wojnie, ukończyła kurs z księgowości we Włocławku.

W 1954 roku, po śmierci męża powróciła do rodzinnego domu. Rozpoczęła pracę w Banku Spółdzielczym w Boniewie, gdzie jako kierowniczką pracowała aż do przejścia na emeryturę w latach osiemdziesiątych. Od 1972 roku do pracy dojeżdżała z Włocławka i jeszcze na dwa lata przed przejściem na emeryturę ukończyła liceum o profilu ekonomicznym.

W wolnych chwilach zajmowała się rękodziełem, szyciem i rozwiązywaniem krzyżówek. Chętnie opiekowała się wnukami i odwiedzała rodzinę, m.in. brata mieszkającego w otoczonych lasami rodzinnych stronach. Jest bardzo pracowitą, dokładną i towarzyską osobą, która nadal utrzymuje kontakt z dawnymi współpracownikami z banku, wśród których była bardzo lubiana. Ma pięcioro wnucząt, dziewięcioro prawnucząt i jednego prawnuka.

Beata Krzemińska
rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego

Lipiec 2021 r.